

LECTORIUM ROSICRUCIANUM
Międzynarodowa Szkoła Złotego Różokrzyża

BIULETYN

LISTOPAD 2017

Biuletyn jest elektronicznym informatorem Lectorium Rosicrucianum, Międzynarodowej Szkoły Złotego Różokrzyża. Adresowany jest on do ludzi poszukujących głębszego zrozumienia samych siebie, naszego miejsca we Wszechobjawieniu oraz spojrzenia innej strony na zjawiska zachodzące otaczającym nas świecie. Prezentowane nim treści mają przede wszystkim pomóc nam dostrzec Światło, które towarzyszy człowiekowi jego wędrówce przez świat nieustannie wzywa go do ścieżki wyzwolenia.

© Copyright by

Lecorium Rosicrucianum
Międzynarodowa Szkoła Złotego Różokrzyża
All rights reserved
Wszystkie prawa zastrzeżone

Adres Szkoły Duchowej
Lectorium Rosicrucianum
ul. Wojska Polskiego 99
98-300 Wieluń.

www.rozokrzyz.pl

e-mail: info@rozokrzyz.pl

Facebook:
www.facebook.com/rozokrzyz

Twitter:
www.twitter.com/rozokrzyz

Literatura Szkoły Duchowej
www.rozekruispers.pl

Czasopismo Pentagram
www.czasopismopentagram.pl

 Era Wodnika

 Czasopismo PENTAGRAM

spis treści:

3 Gdzie jesteśmy?

4 Nowy Stan snu. (archiwum Pentaramu)

8 Nowości wydawnicze Instytutu Rozekruis Pers.

Gdzie jesteśmy?

Ośrodek Konferencyjny Wieluniu
ul. Wojska Polskiego 99
98-300 Wieluń

Centrum Katowicach
3 Maja 24/7, 40-952 Katowice

Centrum Koszalinie
ul. Andersa 26, 75-626 Koszalin

Centrum Krakowie
ul. Augustańska 18/22, 31-064 Kraków

Centrum Warszawie
ul. Inżynierska 3/5, 00-950 Warszawa

Centrum we Wrocławiu
ul. Wandy 7/11, 53-320 Wrocław

Bydgoszcz
Izba Rzemieślnicza
ul. Piotrowskiego 11
85-098 Bydgoszcz

Gdańsk Siedziba NOT
ul. Rajska 6
80-850 Gdańsk

Lublin
Starostwo Powiatowe Lublinie,
ul. Spokojna 9 (mała sala konferencyjna)
20-074 Lublin

Łódź
ul. Piramowicza 11/13 (parter)
90-254 Łódź

Poznań
Wielkopolska Izba Rzemieślnicza Poznaniu
al. Niepodległości 2 sala 22 (piętro)
61-874 Poznań

Szczecin
Centrum Szkoleń Konferencji
ul. Celna 3
70-644 Szczecin



Nowy stan snu

Sen jest jedną z ważniejszych, niezbędnych dla życia czynności przywracających równowagę. Tylko tak można zrozumieć to, że człowiek spędza około jednej trzeciej dnia w stanie snu. Sen pozwala uwolnić organizm od odpadów, które nagromadziły się w ciele fizycznym i w ciele eterycznym na skutek zużycia w ciągu dnia materiałów i sił. Z drugiej strony człowiek musiałby umrzeć w bardzo krótkim czasie, gdyby nie mógł zużytych sił uzupełniać w czasie snu.

Jest powszechnie znane, że zdrowy, pokrzepiający sen może nas uczynić przedsiębiorczymi i pełnymi energii, podczas gdy bezsenność wskazuje przeważnie na zakłóconą równowagę gospodarki życiowej, której nie da się przywrócić przy pomocy środków nasennych. To są jednak tylko dialektyczne, naturalne aspekty snu. To, że ze snem związane są jeszcze inne, głębokie tajemnice, wykazują ezoteryczne badania, a na wyższą, boską działalność, która leży u podstaw snu, wskazuje Biblia: „daje On we śnie tym, których miłuje”.

Zbadajmy więc najpierw stan snu zwykłego człowieka, zrodzonego w tej naturze.

Kiedy człowiek śpi, a ciało fizyczne leży wyciągnięte na łóżku, ciało eteryczne unosi się w powietrzu kilka decymetrów ponad ciałem fizycznym, podczas gdy pozostałe subtelnomaterialne części poczwórnej osobowości – ciało astralne i ciało mentalne – mogą mniej lub bardziej oddalać się od ciała fizycznego. Kiedy człowiek zapada w sen, następuje rozczepienie osobowości, co oznacza, że część osobowości z niej wychodzi. I wtedy rozszczepia się także ludzka świadomość. Zwykła świadomość w czasie snu jest inna aniżeli świadomość dzienna, ponieważ część świadomości dziennej pozostaje podczas snu w ciele fizycznym w mniej lub bardziej bezsensownym, nieświadomym stanie.

Odpowiednio do poczwórnej postaci cielesnej, w człowieku można więc odróżnić cztery przejawy świadomości: dwa przejawy świadomości, które należą bardziej do materialnej strony, do ciała fizycznego i ciała eterycznego, oraz dwa, które należą bardziej do subtelnomaterialnej strony, do tego, co jest świadome astralnie i tego, co jest świadome mentalnie. Materialny aspekt świadomości pozostaje wobec tego przy stronie materialnej, a drugi aspekt świadomości wędruje razem z występującymi ciałami, astralnym i mentalnym. Ze względu na to, iż ciało mentalne u każdego człowieka jest jeszcze w początkowym stanie rozwoju, jest zorganizowane tylko elementarnie i bardzo niedoskonałe, to w stanie snu ciała świadomość snu jest praktycznie kierowana całkowicie przez świadomość astralną. Dlatego patrząc na dzisiejszego człowieka trzeba powiedzieć, że jego świadomość podczas snu jest wyłącznie świadomością astralną.

ASTRALNA SFERA ŻYCIOWA

I tu właściwie wszystko zostało powiedziane. Jeśli bowiem jakaś sfera życiowa naszej planety wykazuje, w jaki sposób zarządza się życiem dzisiejszej ludzkości, to jest to sfera astralna. W tej sferze dokonuje się wszystko, czym emocjonują się ludzie w naturalno-religijnych, okultystycznych i negatywnych ruchach. Życie w sferze astralnej jest dzisiaj stu procentowym złudzeniem, jest ono tylko obrazem, pozorem, który jedynie przez niewiedzących traktowany jest jako rzeczywistość. Ponieważ substancja astralna jest nadzwyczaj magnetyczna, to sfera astralna wykazuje zgodne z tym nieograniczone zdolności obrazowania. Na przykład, każda świadoma grupowa idea tworzy w niej projekcję, lustrzane odbicie. Dlatego filozofia nowoczesnego Różokrzyża nazywa tę sferę – sferą odbić.

Kiedy w jakiejś epoce ludzkości nadchodzi nowy dzień objawienia i następnie po oczyszczeniu wszystkich sfer światowych można rzeczywiście mówić o nowym początku i część ludzkości, która pozostała jeszcze w dialektyce, zostaje na nowo doprowadzona do objawienia, wtedy ta czysta sfera astralna nie jest niczym innym, jak obszarem, w którym określone idee, określone nauki i procesy wyświetlają się jako obraz lub ciągi obrazów. Można to porównać z nadzwyczaj pożytecznym i pouczającym filmem. A ponieważ każdy człowiek w życiu nocnej świadomości postrzega astralnie, będzie to pouczające astralne widzenie o najwyższym znaczeniu. W czystej osobowości, ukierunkowanej na najwyższy cel, to nocne astralne widzenie będzie mogło mieć dobry wpływ na postępowanie w ciągu dnia i człowiek będzie mógł z wnętrza wiedzieć, jak ma być, a jak nie.

Wyobraźmy sobie, że sfera astralna stałaby się nagle całkowicie czysta i że Powszechny Łańcuch Gnostycznego Braterstwa napełniłby to całe pole swoimi siłami i aksjomatami, i że człowiek, w czasie snu występując z ciała swoim astralnym „ja” mógłby pokrzepić się tymi wszystkimi wspaniałymi siłami, tymi wszystkimi czystymi ciągami obrazów, które zostały udostępnione w sferze astralnej przez Powszechne Braterstwo dla pożytku ludzkości. Wtedy ten człowiek wszystko to, co otrzymał, całą tę wspaniałą pomoc przenosi po przebudzeniu do świadomości dziennej i w ten sposób może od wewnątrz czerpać z tego niezbędne korzyści.

ZNACZENIE SFERY ASTRALNEJ

Kiedy jednak sfera astralna została zanieczyszczona i opanowana, między innymi przez okultystów, kiedy braterstwa sfery odbić wzniosły tam swoje wymarzone zamki, kościoły zbudowały swoje tak zwane niebiańskie katedry i nagromadziło się tam mnóstwo niesprawiedliwości, to sfera astralna nie mogła już dłużej służyć jako wewnętrzne pole nauki. Na skutek tego nauczanie prawdziwie poszukującego człowieka stało się nadzwyczaj trudne, a nawet mogło stanowić śmiertelne niebezpieczeństwo. Musimy te niebezpieczeństwa dobrze przejrzeć, gdyż każdej nocy człowiek przebywa swą zwykłą nocną świadomością w tej astralnej sferze.

Jest to wielka rzeczywistość, lecz jednocześnie rzeczywistość nadzwyczaj niebezpieczna. W tej tak bardzo zanieczyszczonej astralnej sferze dialektyki mieszkają bowiem nieświęte siły, które nadużywają wszelkich projekcji, aby wprowadzić ludzkość w błąd.

Z tym wielkim niebezpieczeństwem musi liczyć się szczególnie uczeń Szkoły Duchowej, bowiem kiedy w świadomości dziennej dąży do tego, aby być dobrym uczniem, ale w odniesieniu do świadomości sennej jeszcze nie może być dobrym uczniem, to zatrzymuje się on w martwym punkcie. Nie przekroczy w swoim uczniowskim stanie pewnej granicy. Jeżeli w świadomości czuwania, w swej postawie życiowej wykazuje pozytywny stosunek do Szkoły i Gnozy, to najczęściej będzie tak, że wszystkie siły Światła, które są mu darowane w ciągu dnia, zostaną mu zrabowane w godzinach nocnych.

Każdej nocy, jako że uczeń nie potrafi dystansować się od sfery odbić, jest on okradany ze swej siły Światła i po przebudzeniu znajduje się w tym samym punkcie, w którym był poprzedniego dnia. Z tą tylko różnicą, że jego system jest osłabiony, jego rozczarowanie większe, a jego czas przemija. Z tego wynika, że codzienne automatyczne przebywanie w sferze astralnej kryje w sobie dla ucznia zawsze śmiertelne niebezpieczeństwo.

ZDYSTANSOWANIE SIĘ OD STEFY ASTRALNEJ

Dlatego pilne pytanie brzmi: Czy jest możliwe zdystansowanie się od sfery astralnej, którą trzeba postrzegać jako jedną z najważniejszych więzi z dialektyką? Czy można cieszyć się nocnym wypoczynkiem, a mimo to ująć temu niezmiernemu, czysto automatycznemu niebezpieczeństwu?

Tak, to jest możliwe. I to jest też powodem, dla którego chcemy zgłębić ten delikatny temat.

To, czy można się zdystansować od dialektycznej sfery astralnej, zależy całkowicie od stanu bytu poczwórnego naturalnego „ja”. To poczwórne „ja” lub świadomość posiada określoną jakość. I ta jakość jest widoczna w każdym z czterech aspektów świadomości.

Jeżeli więc człowiek zastanawia się nad czymś, czego w istocie nie pożąda, czego tak naprawdę nie chce, to zainteresowanie tym bardzo szybko znika z systemu.

Wyobraźmy sobie, że jakiś człowiek nie zna Szkoły Duchowej i zasugerowano by mu zainteresowanie się Gnozą i powiedziano by: „Niech Pan przeczyta tę książkę i zastanowi się nad nią”. Gdyby ten człowiek rzeczywiście z wnętrza nie interesowałby się Gnozą, to jego zainteresowanie tą książką znikłoby wkrótce z jego systemu całkowicie, książka by go znudziła i świadomość nie zachowałaby przeczytanej treści. Najczęściej człowiek zastanawia się nad tym, czego rzeczywiście pożąda, na co kieruje się jego pragnienie.

Pragnienie, czy pożądanie jest myśleniem serca. I pragnienie budzi też wszystkie moce systemu do aktywności, włącznie z przybytkiem głowy. Dlatego bez przesady można powiedzieć, że w czterokrotnej świadomości to, co astralnie świadome, a więc ciało astralne czyli ciało pożądań, które ma silny związek z pragnieniem, z pożądaniem, z emocjami, nadaje absolutny ton ludzkiemu systemowi. Jesteśmy opanowani, prowadzeni i utrzymywani przy życiu przez pożądanie, a więc przez świadomość astralną. Jeżeli chcemy zdystansować się od sfery astralnej naszego pola życiowego i wszystkich złudzeń, które są z nią związane, musimy zdecydować się dojść do takiego stanu pożądania, na który sfera astralna zwykłej natury nie wywiera wpływu.



KLUCZ DO ŚCIEŻKI WYZWOLENIA

Klucz do ścieżki wyzwolenia leży więc w możliwości ucznia, aby poprzez astralnie świadomą jaźń nadać świadomości astralnej inny kierunek. Astralna jaźń nie zmieni się tylko dlatego, że zostało się zaproszonym do nowoczesnej Szkoły Duchowej przez krewnych lub znajomych. Astralna jaźń musi sama, spontanicznie lub w wyniku wielkiej niedoli, szukać ścieżki i być z nią w zgodności.

Większość ludzi żyje z systemu śledziony-wątroby, to znaczy ze swych zwykłych, naturalnych potrzeb i instynktów. Astralna jaźń ma swoją twierdzę w systemie śledziony-wątroby, dokładniej w splocie słonecznym (plexus solaris), a funkcje serca i głowy są całkowicie podporządkowane tej astralnej jaźni. Serce i głowa mogą być nadzwyczaj kultywowane, serce na przykład w odniesieniu do dobrego smaku i uczuciowości, a głowa w zakresie rozumowego pojmowania. Jak długo jednak astralna jaźń jest uwięziona w splocie słonecznym i człowiek na skutek tego jest okazem samoutwierdzania się, okazem egocentryzmu i jest całkowicie nastawiony na sprawy ziemskie, to uczniostwo w gnostycznej Szkole Duchowej będzie całkowicie bezużyteczne. Szkoła tylko wtedy wychodzi człowiekowi na spotkanie, może tylko wtedy podać mu pomocną dłoń, jeżeli ten dowiedzie, że czyni starania, aby uwolnić swą astralną jaźń ze splotu słonecznego, siedziby wszystkich prawidłowości natury i wnieść ją do serca. Jeżeli człowiek stara się o to, dowodzi tym samym, że zmęczył się całkowicie tą naturą i rozumie beznadziejność dialektyki. Przewycięża on swój podstawowy naturalny instynkt, który w naturze uszczęśliwia i jest z nią całkowicie jednością.

WZNIESIENIE ASTRALNEJ JAŹNI DO SERCA

Jeżeli człowiek trzyma się, aby wnieść astralną jaźń do serca, gdzie faktycznie jest jej dom, dokona on natychmiast cudownego odkrycia. Teraz, ponieważ wydostał się ponad poziom natury i patrzy na świat nie ze splotu słonecznego, lecz z serca, to znajduje potwierdzenie absolutnej beznadziejności dialektyki, natury śmierci, czego może już nieświadomie się domyślał i co częściowo rozumiał. Świadomość człowieka może być zwodzona przez sferę astralną i jej prawie nieograniczoną zdolność obrazowania, jak długo świadomość ta jest zakotwiczona w systemie śledziony-wątroby. Jeżeli jednak przemieści się ona do serca, to nastanie kres tej iluzji.

Na tej podstawie rozwija się wtedy nowe pożądanie, nowe pragnienie: pragnienie zbawienia! Pragnienie zbawienia wypływające ze splotu słonecznego jest zawsze pragnieniem uwolnienia „ja” kosztem innych. Prawdziwe pragnienie zbawienia budzi się w przybytku serca – nieznane dotąd pragnienie powstałe na podstawie odrzucenia, niepożądania dialektyki. Dopiero wtedy astralnej świadomości zostanie pozytywnie nadany nowy kierunek.

Kto podniesie do serca świadomość astralną, przedostanie się spontanicznie do świętych sal Powszechnego Gnostycznego Braterstwa, lecz jednak bardzo szybko kandydat zostaje odesłany z powrotem, ażeby w różnych fazach oczyścić serce z licznych skaz.

Uczeń nowoczesnej Szkoły Duchowej szuka czystego, niezafałszowanego Światła. Szuka on uwalniającego życia. I dzięki temu, że wznosił swoją świadomość do serca, to z wnętrza wie, że czyste Światło istnieje. To czyste Światło jest pierwotną sydereczną substancją, czystą astralną siłą, taką, jaka jest obecna w Powszechnym Gnostycznym Łańcuchu. I teraz chodzi o to, żeby uczeń uformował swoje sydereczne ciało, to znaczy swoje ciało pożądań lub ciało astralne, zupełnie na nowo, zgodnie z miarami Gnozy.

To jest to, co każdy uczeń musi przeprowadzić: transfiguracja astralnej jaźni, która musi stać się tak czysta, jak czyste jest gnostyczne Światło. To przede wszystkim w tym celu Światło go dotyka. Na miarę swojej nowej wewnętrznej wiedzy może on żywić nadzieję, że będzie mógł dokonać tego niezbędnego oczyszczenia, tej pierwszej formy transfiguracji.

Kiedy tylko uczeń przeniesie astralną świadomość do serca, staje się przez to przedmiotem zabiegów dwu światów. Atakuje go wtedy to, co stare i to, co nowe. Jest to stan, który jest coraz trudniejszy do zniesienia z powodu napięć, jakie ze sobą niesie. Dlatego uczeń musi wziąć swój krzyż, swój Różokrzyż na ramiona i iść ścieżką, która prowadzi z Betlejem na Golgotę, aby mógł kiedyś chodzić w nowym Świecie, tak jak On jest w Świecie.

W tym celu przede wszystkim konieczne jest, ażeby świadomość astralna podczas godzin cielesnego odpoczynku, podczas godzin nocnych, nie udawała się już do astralnej sfery natury śmierci. To jest pierwsze zadanie. Jeżeli uda się uwolnić przez kilka nocy od astralnej sfery dialektyki, wtedy doświadczy się wielkiego błogosławieństwa, które z tego wyniknie.

Dlatego uczeń musi bezpośrednio zastosować swoje nowe możliwości, zacząć z nich żyć i wyciągać z nich konsekwencje. Nie może już poddawać się zwykłym popędom i ludzkiej pyszałkowatości. Musi być odtąd całkowicie ukierunkowany na ten jedyny wielki cel i dostroić do niego swoją istotę. Tak jak w młodości dąży się z reguły do stania się dorosłym i do awansu społecznego, tak teraz w tej delikatnej i pełnej nadziei młodości swego gnostycznego uczniostwa, stojąc przed bramą nowego życia musi on całkowicie się do tego życia przygotować, stać się dorosłym według stanu człowieka duszy i postępować naprzód w świecie dusz.

ŻYCIE W NASZYM ŚWIECIE

Oczywiście w tym świecie będzie on jeszcze wykonywał także swoje społeczne zadania. Każdy człowiek ma swoje obowiązki i odpowiedzialności, które czekają na wypełnienie i nie wolno ich zaniedbywać! Kiedy jednak uczeń zobaczy przed sobą wielkie, wieczne znaczenie duszy, konieczność, aby ponaglać do życia człowieka-duszę, wtedy wszystkie wartości społeczne, dialektyczne, jakkolwiek są potrzebne, schodzą na drugi plan. Ustępują one jakby same z siebie, jeżeli z astralnej jaźni przeniesionej do serca wypływa pragnienie nowego życia. Jeżeli uczeń w ten sposób zaczyna żyć z duszy, jeżeli jest on według astralnej jaźni odnowiony i jego najgłębsze, najwyższe pragnienie skierowane jest na Szkołę Duchową i jej wzniosłe dążenia, to nie tylko zapanuje w nim cisza, lecz będzie on tą ciszą i harmonią promieniował.

Jeżeli jeszcze raz przyjrzymy się omówionemu rozwojowi, to okaże się, że stawia on kandydata, po pierwsze przed podniesieniem astralnej jaźni z systemu śledziony-wątroby do serca, przez co zwycięży on swój naturalny stan. Po drugie, stawia on ucznia przed rozwojem pragnienia zbawienia i zdemaskowaniem przez samego siebie natury śmierci. A po trzecie stawia on kandydata przed samoaktywnością, samouświęceniem, oczyszczeniem serca i całego życia w samopoświęceniu, czego rezultatem będą narodziny duszy.

NARODZINY NOWEJ DUSZY

Narodziny duszy to przede wszystkim narodzenie się nowej istoty astralnej. Istota duszy jest w pierwszej kolejności istotą astralną, istnością, która po narodzinach natychmiast udziela się krwi, fluidowi nerwów, wewnętrznemu wydzielaniu, a także zaznacza się w organach inteligencji. Jeśli tylko coś z tej nowej istoty duszy wnuknie w ucznia, gdy tylko te nowe astralne wpływy go opanują, powstaje w nim nowa moc i nowa siła krąży wtedy w całej jego istocie i wywiera wpływ na wszystkie jego normalne ludzkie zdolności.

I tak rozumiemy, czego wymaga od ucznia czwarty krok: konsekwentnego, systematycznego przenoszenia kierownictwa swego życia na nowonarodzoną duszę; na nowe możliwości, które ona ze sobą niesie. Oznacza to, że jego „ja”, naturalna jaźń ustępuje na dalszy plan i teraz dusza może kierować całym jego życiem. Będzie wtedy wzrastać nowa istota astralna, nowy stan duszy. Objawi się na nowo przygotowane ciało sydereczne, a stara istota pożądań i życie pożądań całkowicie przeminą.

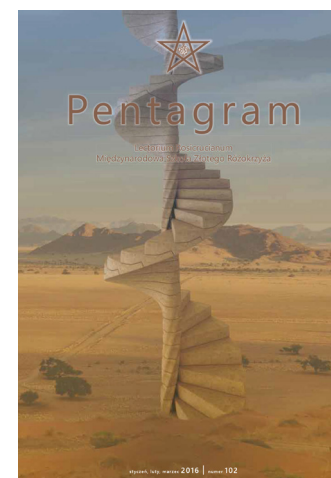
TRANSFIGURACJA

Wtedy kandydat wstąpił już w transfigurację. W takim stopniu, w jakim dokonuje się nowy rozwój, obumiera on dla astralnej sfery natury śmierci, nie ma on już nawet w określonym momencie wstępu do tej astralnej sfery dialektyki, nie znajduje tam miejsca dla swojej nowej astralnej jaźni. I wtedy otwiera się nowe astralne pole Żywego Ciała Szkoły Duchowej – obcy przybysz zostaje serdecznie powitany w swoim nowym domu.

Chcemy tu wyjaśnić, że istnieje taki nowy dom, który powstał dzięki wysiłkowi wielu istot. Nie ma tu mowy o spekulacji na temat przyszłego zbawienia. Nie, dla każdego człowieka istnieje w teraz, w dzisiaj, ojczyzna wolności, do której może on wejść, jeżeli tylko zechce użyć koniecznych kluczy. Warunkiem tego jest posiadanie Nowej Duszy, która musi dowieść swej obecności w całym dziennym życiu, w dziennym życiu konsekwentnie stosowanego praktycznego uczniostwa, w służebności pozbawionej „ja”, możliwej dzięki ludzkiej miłości prawdziwego stanu duszy. Każdy człowiek z narodzoną duszą musi też po dniu pracy przestawić swoje życie na sferę duszy, a więc przed pójściem na spoczynek nie obcować już z różnymi aspektami dialektyki.

W ten sposób sen ciała staje się trzeźwością duszy. Kto udaje się na spoczynek ukierunkowany na duszę, czyni duszę świadomą, trzeźwą. Wibracje, nastawienie astralnej jaźni przy pójściu spać są decydujące dla całego nocnego życia i następującego po nim życia dziennego.

Ci, którzy przygotowani w taki sposób wchodzą do nowego pola astralnego, doświadczają każdego dnia z coraz większą siłą, z coraz większą wyrazistością, że sen ciała oznacza przebudzenie, czy czuwanie duszy, niesie ze sobą prawdziwe oglądanie i zapoczątkowuje nowy rozwój, który zostanie ukoronowany nowym stanem świadomości – zwanym w Piśmie Świętym nieprzemijalną koroną wspa-
niałości.✧



Pentagram numer **102**

Temat numeru: ***Uczeń w Szkole Duchowej***

Tytuły artykułów:

1. Bezkonfliktowość i uczniostwo
2. Inteligentne uczniostwo
3. Rozważania ucznia
4. Jedność grupowa
5. Postępy na ścieżce uwolnienia
6. Droga do serca
7. **Nowy stan snu**
8. Dom dla „Drugiego”

Nowości wydawnicze

Nasze zrozumienie spraw duchowych jest często poważnie zniekształcone przez postrzeganie i uwarunkowania natury naszego „ja”. W Elementarnej filozofii nowoczesnego Różokrzyża Jan van Rijckenborgh usiłuje przebić się przez te uwarunkowania pozwalając nam spojrzeć na rzeczywistość stojącą za nimi, tak jak to jest widoczne z punktu widzenia wyższego, Boskiego-Ja, którego proces zmartwychwstania jest nauczany w Szkole Złotego Różokrzyża. Omawiane tematy to: Braterstwo, impuls Chrystusowy, magia, wtajemniczenie, inwolucja - ewolucja, reinkarnacja, walka pomiędzy dobrem a złem, upadek, ciała subtelne, życie po śmierci, uzdrawianie, relacje pomiędzy mężczyzną a kobietą, modlitwa, Biblia, styl życia i dieta zalecana poszukującemu.

ISBN 978-83-61205-93-7

Strony: 246 Cena: 25 zł

Pentagram numer 108

Temat numeru: Żywa woda.